

Koronawirus przerwał praktyki w Rimini. Uczniowie z Liskowa wrócili do domu

Wczoraj do Kalisza wróciło 16 uczniów i 2 opiekunów z Zespołu Szkół nr 1 w Liskowie, którzy przebywali na praktykach we włoskim Rimini. To miejscowość znajdująca się w czerwonej strefie, w której potwierdzono zachorowania na koronawirusa. Na wszelki wypadek podjęto decyzję o szybszym powrocie. U żadnej osoby nie stwierdzono objawów chorobowych. Wszyscy są cali i zdrowi.

Uczniowie wraz z opiekunami powrócili do domu w dniu wczorajszym. Na dworcu przywitał ich Dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Liskowie **Piotr Pasik**, który przekazał podopiecznym w formie pisemnej zalecenia Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

- Uczniowie przez 2 tygodnie będą w przebywać w domu i prowadzić samokontrolę temperatur, własnego zdrowia. To wynika ze wskazań Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Jako dyrektor nie mogę oczywiście zabronić uczniom przychodzenia do szkoły. Sugestia została jednak przez uczniów i rodziców przyjęta i przede wszystkim spotkała się ze zrozumieniem. Bardzo się cieszę z zachowania rodziców. Miałem bowiem objawy jak rodzice zareaugują, ale z ich strony było pełne zrozumienie i dobra wola współpracy – tłumaczy Piotr Pasik.

Najważniejsze, że wszystkie osoby ze szkoły w Liskowie, które przebywały w Rimini są całe i zdrowe. U żadnej z nich nie zanotowano najmniejszych objawów zachorowania na groźnego wirusa.



- Uczniowie są w dobrych nastrojach. Jestem przekonany, że wirus nie dotknie żadnego z nich. Od niedzieli od godziny 19.10 temperatura ciała uczniów i stan ich zdrowia są monitorowane przez opiekunów trzy razy dziennie. Mogę Państwu powiedzieć, że ostatni raz była mierzona o godzinie 12.15. Najwyższa temperatura to 36,6 stopnia Celsjusza. Wszyscy czują się dobrze. U żadnej osoby nie występują żadne objawy wskazujące na wystąpienie koronawirusa – mówi Piotr Pasik.

Tak jak tłumaczy Piotr Pasik, stan zdrowia uczniów od momentu pojawienia się informacji o zagrożeniu koronawirusem na

Starostwo Powiatowe w Kaliszu

obszarze Włoch był monitorowany przez opiekunów. Wszystkie informacje były niezwłocznie przekazywane do rodziców, dyrekcji szkoły i Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kaliszu.

- Wytyczne służb sanitarnych są takie, by dzieci przez 2 tygodnie pozostały w domu i monitorowały stan zdrowia we własnym zakresie. Uczniowie i opiekunowie otrzymali na ten czas zalecenia w jaki sposób mają się zachowywać, jak obserwować siebie. Zostali także poinformowani gdzie mają się zgłosić gdyby zauważyli niepokojące objawy. Zostali także uprzedzeni, że będą kontakty ze służbami sanitarnymi, które będą na bieżąco monitorować sytuację – tłumaczy Starosta Kaliski Krzysztof Nosal.

Starosta Kaliski bardzo się cieszył, że uczniowie mimo zaistniałej sytuacji przejawiają dobre nastroje. Podkreślał przy tym bardzo dobrą pracę Dyrektora ZS 1 w Liskowie, który od momentu pojawienia się pierwszych informacji o zagrożeniu koronawirusem intensywnie kontaktował się z rodzicami i grupą przebywającą wówczas jeszcze we Włoszech. *- Uczniowie są w dobrych nastrojach. Nie widać objawów chorobowych i stresu, co również jest bardzo ważne. To w dużej mierze efekt pracy dyrektora Pasika, który w kilku ostatnich dobach był w ciągłym kontakcie z opiekunami i uczniami. Ten kontakt dał też pewność tym osobom, że wiemy na miejscu co się dzieje i jakie działania należy podjąć.*

Krzysztof Nosal tłumaczył przy tym także, że nie ma powodów do paniki, ale oczywiście czujność należy zachować. *- Przed spotkaniem z uczniami debatowaliśmy wraz z przedstawicielami kuratorium, sanepidu i naszej administracji. Wypracowaliśmy ustalenia jak będziemy postępować. Najważniejsze teraz, żeby spokojnie realizować wszystkie zalecenia, które też przekazaliśmy uczniom, rodzicom i opiekunom. Będą oni przez 2 tygodnie przebywać w domu. Przez ten czas mogą spokojnie przyswajać wiedzę szkolną za pośrednictwem systemu elektronicznego.*

Info i Foto: Michał Marszałkowski